

ROZWÓJ

1930 r.

Niedziela, 30-go listopada

№ 330

Powódź w województwie łódzkim

Na terenie pow. kolńskiego dzisiejszej nocy wylała rzeka Warta, zalane zostały zupełnie cztery wsie: Lubomirów, Zagaje, Walentynów i Gaje oraz 50 gospodarstw. Poszkodowanych zostało ogółem 575 osób. Powódź zniszczyła doszczętnie

zasiwy i zbiory. Pola stoją pod wodą, głębokości do 2 mtr.

W miejscowości Kozubów - Łąki woda zerwała wał ochronny wskutek czego cała okolica znalazła się pod wodą.

Przybór trawa.

Z inicjatywy władz miejscowych zawiązano komitet ratunkowy i pomocy powodziom. Rząd wyasygnował na tymczasową akcję pomocy 10.000 zł.

Straty ogromne, sięgające setek tysięcy złotych.

Pułk. W. Sławek tworzy gabinet

Marsz. Piłsudski wyjeżdża zagranicę

Większość dotychczasowych ministrów pozostanie w Rządzie

WARSZAWA, 29.11. Przed niedawnym czasem, podczas rozmowy z Prezydentem Rplitej, Piłsudski zakomunikował, iż ze względu na stan zdrowia nie będzie mógł utworzyć nowo Sejm i że ma zamiar zgłosić swą rezygnację ze stanowiska prezesa Rady Ministrów.

Podobno już wtedy marsz. Piłsudski wspomniał P. Prezydentowi o tem, że dla wykończynku i dla przeprowadzenia kuracji będzie zapewne musiał wyjechać zagranicę przypuszczalnie na południe.

Marsz. Piłsudski wybrał płk. Walerego Sławka, jako następcę na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

Oświadczenie marsz. Piłsudskiego na pufnem posiedzeniu Rady Ministrów było oficjalnem potwierdzeniem przygotowywanej od szeregu dni zmiany rządu.

Przed Sejmem w dniu jego otwarcia stał rząd, składający się wyłącznie z posłów senatorów wchodzących w skład BB.

Jeżeli chodzi o zmiany w składzie personalnym, to jak słyhać, desygnowany premier płk. Sławek rozpocznie formalną konstrukcję gabinetu od poniedziałku, t. zn. będzie prawdopodobnie prosił wszystkich dotychczasowych ministrów o pozostanie na dal.

Wyjątek jedyny stanowić zdaje się będzie min. robót publ. p. Matakiewicz, który ma zamiar opuścić swoje stanowisko.

P. Matakiewicz jest jedynym z ministrów, który nie wszedł do Sejmu, ani do Senatu. Płk. Sławek będzie tutaj poszukiwał następcy.

Wyjazd zagranicę marsz. Piłsudskiego przewidywany jest niezwłocznie po podpisaniu przez Pana Prezydenta dekretów nominacyjnych nowego rządu.

Marsz. Piłsudskiemu towarzyszyć będzie w jego podróży min. Beck.

Przypuszczać można, że już w połowie przyszłego tygodnia gabinet płk. Sławka będzie skonstruowany i formalnie ogłoszony.

KTO ZOSTANIE — KTO USTĄPI

WARSZAWA, 29.11. „A. B. C.“ donosi:

Co do składu gabinetu, jaki stworzyć ma płk. Sławek, uchodzi za pewne, że kilka tek dostanie się w inne ręce.

Tak więc ustąpić ma minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski, który przechodzi do administracji wojskowej i obejmie prawdopodobnie DOK. Poznań. Jako następcę gen. Składkowskiego wymienia no dotąd wiceministra spraw wewnętrznych płk. Pierackiego, wczoraj jednak wieczorem mówiono, że pewniejszą jest kandydatura płk. Prystora.

Wobec tego ministerstwo pracy i opieki społecznej miałby objąć wiceminister gen. Hubicki.

Mówi się również o zamiarze mianowania na ministra lub wiceministra robót publicznych gen. Norwid-Neugebauera. Wreszcie, jak to już donosiliśmy, ministrowi spraw zagranicznych p. Zaleskiemu miałby być dany w charakterze wiceministra płk. Beck, specjalizujący się z ramienia grupy pułkowników w tym resorcie spraw.

Równocześnie rozeszły się wiadomości że i kierownik ministerstwa skarbu płk. Matuzewski ma zamiar powrócić do dyplomacji, na placówkę w Budapeszcie, którą sobie zarezerwował obejmując ministerstwo i która nie została dotąd obsadzona.

Co do ministrów Kwiatkowskiego i Staniewicza, piastujących swe teki od początków rządów majowych, mają oni podobno pozostać na swych stanowiskach. Pozostać ma również minister sprawiedliwości Car.

Dotychczasowy szef gabinetu premiera płk. Schaetzel, który jest najbliższym współpracownikiem płk. Sławka, pozostałby za pewne na tem stanowisku. Ponieważ jedna został wybrany posłem, a poselstwa nie można łączyć z żadnem stanowiskiem urzędem, poza stanowiskiem ministra lub wiceministra, miałby zostać płk. Schaetzel mianowany wiceministrem bez teki przy przydzieleniu rady ministrów.



Dr.

Sołowiejczyk

POWRÓCI?

Andrzeja 4.

Telefon 129-9



Wszelkie
zioła lecznicze
świeżego zbioru najtaniej poleca
SKŁAD B. PILC APTECZNY
Plac Reymonta 5/6, tel. 187-00

KAROL FOLKIERSKI
INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY
Al. Kościuszki 3, I p.
Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.
Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetniectwo
Plany przyłączeń do sieci kanal.
Porada prawn-administr. w sprawach technicz

Skład futer
i ZAKŁAD KUŚNIERSKI
J. SZWARCMAN
NARUTOWICZA 42
(sklep frontowy) telef. 186-31
poleca gotowe futra damskie, męskie, oraz skóry pojedyncze wszelkiego rodzaju po cenach **wyjątkowo niskich** i na dogodnych warunkach. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. P.P. urzędnikom państw. udzielam rabatu.

Dr. med.
CZESŁAW ROSTKOWSKI
HOMEOPATA
powrócił
przyjm. od 10-12 rano przy Apteczce Główna 5, tel. 151-28
i od 3-7 wiecz. przy ul. Anny 19, tel. 172-80

KAFLE
drzwiczki hermetyczne gwarantowane, piecyki kociołki, rury płyty i ruszty ogniodopusne poleca po cenach fabrycznych.
JAN ŁAWACZ
Sienkiewicza 30 tel. 190-30

WOZKI dziecięce
ŁÓŻKA metalowe
MATERACE wyścielane, higieniczne sprężyn. „PATENT” do meblowych łóżek
WYŻYMACZKI ameryk. **UMYWALKI**,
KRZESEŁKA dziecięce
Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie „DOBROPOL”
ul. Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

SKŁEP KAZIMIERY Zielonko
Al. KOSCIUSZKI 37.
poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy
Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Uzywajcie wyłącznie do szycia
Nici „Marynarz,”
Władysław SUWALSKI
Wytw. Nici „Marynarz”
Wólczajska 109

TANIO! Futra TANIO!
wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie
J. Opatowski
Kilińskiego 184, tel. 154-95
Dojazd tramw. 4, 10, 16, 17

INSTRUMENTY Muzyczne
najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycz.
FELIKSA BONIEWICZA
Łódź, ul. Targowa Nr. 38
dla szkół, nauczycieli i uczni ustępstwo.

DRUCIANE Parkany, Plecionki, tkaniny. Gazy miedz do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca
RUDOLF JUNG
Łódź, Wólczajska Nr. 151
Telefon 128-97

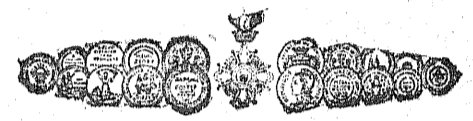
UWAGA! UWAGA!
Państwowi urzędnicy - czki
Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!
Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bielizna męska i damska, kołdry, chodniki, dywany, torby, parasoleki, białe towary i galanterijne swetry, śniegowce kalosze poleca firma
KREDYT” Nawrot 15 1 p

GLUCHOTA
uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępienie słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Zadzajcie bezpłatnie pouczającej broszury. Adres: EUFONJA Liszki - k. Krakowa 126

Na wypłatę
Pałta dam. mę. i dziecięce
SWETRY
OBUWIE
BOTY i KALOSZE
Piotrkowska 37
III wejście I pietro

SKŁAD FORTEPIANOW i PIANIN
KAROL KOISCHWITZ
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 67. Tel. 154-78
poleca
PIANINA

w wielkim wyborze firmy
B. Sommerfeld, Bydgoszcz
Największa w Polsce Fabryka pianin
Dostawca Państw. Konserwatorium Muzycznego w Katowicach


Jedno z dalszych uznań:
Uważam sobie za miły obowiązek wyrazić uznanie za dostarczenie mi pierwszorzędne pianino marki B. Sommerfeld. Pianino to odznacza się pięknym, głębokim, bardzo śpiewnym tonem i przyjemną grą. Stwierdziłem z prawdziwym zadowoleniem, że pianino marki „Sommerfeld” dorównują pod względem dźwięku jak i nadzwyczajnego mechanizmu najlepszym zagranicznym fabrykatom, wobec czego mogę takowe reflektantom gorąco polecić.
Dyr. J. Zwierzchowski

Szkoło okienne, ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli po cenach niższych konkurencyjnych
J OLEJNICZAK
GŁÓWNA Nr 14 tel. 130-04
UWAGA: Szkoło inspektowe w wielkim wyborze

DACHY
kryje blachą, papą, dachówką, ternitem, bitumina, cynkolitem, kreolitem oraz reperacje i smołowanie uskutecznia na Łódź i okolice po **CENACH PRZYSTĘPNYCH**. Wykonanie solidne i fachowe.
ZAKŁAD BLACHARSKI
Wł. Modrzejewski Niedziana 4. Tel. 220-47

BANK
Przemysłowców Łódzkich
Spółdzielnia z ogr. odp.
Rok założenia 1881. Ewangelicka 16 15
przyjmuje z oprocentowaniem
Wkłady oszczędnościowe w Złotych z wypowiedzeniem i na każde żądanie.
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.
ZALATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE
BANK DEWIZOWY.
Wynajem kasetek stałowych (SAFES)

PAR
NOIZONYCH
W EUROPIE
JEST GWARANCJA
ICH DOBROCI

REZINOTRUST

Im prędzej, tem lepiej

Jakiś mało inteligentny, czy też chory na grype z powikłaniami mózgowymi, współpracownik niemieckiego pisma „Neue Freie Presse” — puszcza w świat wiadomość, że „Rozwój” — stanął po stronie Sanacji.

Nasze pismo nie należy do pism partyjnych, dlatego też może sobie pozwolić na swobodną ocenę metod nie tylko Sanacji, ale również i Stronnictwa Narodowego, wychodząc z tej słusznej zasady, że rzeczowa krytyka może niejedno zło naprawić.

Że w dzisiejszym stanie opozycja narodowa, jest za słabą — aby cokolwiek poważniejszego zdziałać — o tem chyba trudno się dłużej rozwodzić, to też opozycja dla zasady, opozycja dla samej opozycji, niema — naszym zdaniem, żadnego realnego celu na oku.

Dowodzenie opozycji urbi et orbi, że 5 i pół miliona głosów, które padły na Blok Rządowy — to wszystko głosy fałszowane przez komisje okręgowe, czy obwodowe i przerobione z czwórki czy siódemki, na jedynkę — jest taką samą prawdą, jak pogłoski o ufundowaniu w Kochanówce kilku łóżek imienia redakcji „Neue Freie Presse”.

Jeżeli na 444 posłów Sejmu i 111 senatorów, czyli razem 555-ciu przedstawicieli woli ludu — całe województwo łódzkie dale 6-ciu, wyraźnie sześciu, narodowców, to trudno tu mówić o decydującym zwycięstwie idei narodowej.

Zawsze byliśmy i pozostajemy zwolennikami narodowej orientacji — ale przecież wolno nam mówić o błędach i krytykować metody, któremi się rządzi obóz narodowy. Nie jest on przecież Blokiem Bezpartyjnym.

Otóż uderza tu w pierwszej linii nieumiejętna słabizna kierownictwa ruchu narodowego, spowodowana, rzecz prosta — niezwykle małym poparciem ze strony szerokich sfer społeczeństwa, a zwłaszcza inteligencji, a co za tem idzie bardzo nikłymi środkami materialnymi i materialnymi.

Oto przykłady. Mielśmy możliwość być na wiecu, gdzie dziewięćdziesiąt procent uczestników — było narodowców, dziesięć procent dobrze pijanych przedstawicieli jakiejś organizacji NPR-u, „Osle”, „Orle”, czy coś w tym rodzaju zoologicznego.

Ostatni — rzecz prosta, zaczęli wydawać gardłowe dźwięki, do złudzenia naśladowujące głosy ludzkie, awanturować się, wydzielać trujące gazy itp. — narodowcy ograniczyli się do śpiewaniem „Roty” i napiętowaniem niekulturalnego postępu „szanownych przeciwników”.

Otóż tutaj — jedyną odpowiedzią dla „szanownych przeciwników” — byłoby — po amerykańsku pardonez moi des mots „skuć uczciwie po pysku”, ażeby popamiętali rużni miesiąc, a na drugi raz, nie powazyliby się na tego rodzaju prowokacje. Tacy panowie, tylko takie rozumieją argumenty,

Rzecz prosta, uczciwszy, spokojniejszy i więcej zrównoważony element — jakim są narodowcy, na tą drogę nie poszli i nie pójdą — zatem należało robić to, co robili „szanowni przeciwnicy” — wynajmować różne meły społeczne i innych podejrzanych sztrabanci z nożami i pałkami, po 15 złotych na dniówkę — kwestję tą stante pede definitywnie uregulować.

Ale kiedy się nie ma żadnych funduszków do dyspozycji, żadnych, powtarzamy, dyspozycyjnych funduszków, żadnego poparcia wśród sfer polskiej inteligencji, która nie widzi, czy nie chce widzieć śmiertelnego niebezpieczeństwa wiszącego nad krajem i nad nimi — tedy pozostaje, zmiana polityki obozu narodowego palącą koniecznością.

Jeżeli stada baranów nie daje się wytłomaczyć, że nie jest wskazane rozbijanie głową muru — tedy należy ich zachęcać do tego, aby postarali się energiczniej z całym młodzieńczym rozmachem pracować w tym kierunku... Im prędzej się przekonają, że nie tędy droga, tem lepiej dla Polski.

Jesteśmy zdania, że dzisiaj, nie jest czas na tłumaczenie polskiemu społeczeństwu, że nie jest dobrze, że przyszłość jest czarna i pępna, że droga, którą oni obrali dowodzi dziecięcej lekkomyślności, — bo ci wybija szyby, ewentualnie zęby.

Przeciwnie należy zachęcać p.t. rodaków idźcie tam, gdzie chcecie, bądźcie przekonani, że głowa, to jest taran do rozbijania murów, że tam gdzie konieczność wymaga pracy dniem i nocą — należy wprowadzić angielski piątek i czwartkowe flaki.

Należy przekonywać ludzi, iż praca nie doprowadzi do niczego, że jedynym wyjściem z trudnej sytuacji, jest Fundusz Bezrobocia.

Pierwsze objawy zwycięstwa tej orientacji, już się wykazują: liczba bezrobotnych od miesiąca wzrosła z 173 tysięcy na 211 tys. — W samej Łodzi zamknięto 23 mniejsze fabryki, a 32 placówki handlowe zrobiły plajtę, a onegdaj wymówiono pracę 10,000 robotnikom w Widzewskiej Manufakturze.

Wrogię nam trójprzymierze: Włochy — Niemcy — Rosja, jest już zmontowane, cztery i pół lata nieoszacowanego czasu zmarnowane, każdy dzień ruchu kolejowego przynosi nam 800 tysięcy zł. straty, co „dają” inne przedsiębiorstwa państwowe, jest to tajemnicą głębokich biur naszych p.t. biurokratów.

I w takim stanie rzeczy, narodowa opozycja, z garstką 12 senatorów, chce zawrócić olbrzymie, dwudziestopięć milionowe stado, z obłędnej drogi?

Będzie to zupełnie niedoceniana ofiara endecka Rejtana — daleko celowiej i rozumniej, stanąć na boku i przyglądać się rozgrywającym wypadkom, rozumiejąc, że nikt inny prócz Sanacji, nie może wziąć na swoje barki odpowiedzialności za rządy krajem i nikt dzisiaj bez obawy doszczętej kompromitacji — nie może ująć steru państwa.

Dlatego — nie przeszkadzać im, Dlatego dać im możliwość popróbować raz jeszcze swoich sił i być może, niezbadanymi wyrokami Opatrzności, odwrócić wiszącą nad nami, kątą strofę i wyciągnąć ludność Rzeczypospolitej z odmętów tej nędzy, w której się dzisiaj znajdujemy.

Że narodowi będzie źle? Że fabrykanci bankrutują? Że właściciele nieruchomości wyjeżdżają bez butów ze swoich domów? Że niedostatek i nędza przetrzebią szeregi ludności? Ha — nie my tu jesteśmy winni.

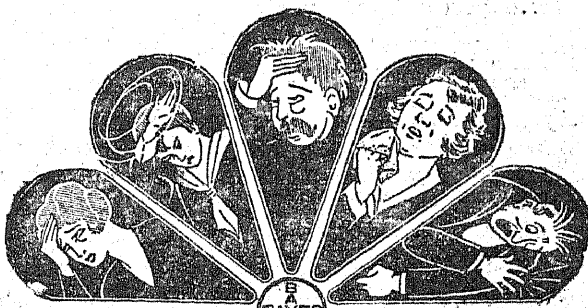
Jak sobie posłali, tak się wyśpią, a hamletowskie odruchy opozycji dobre, są na trybunie wiecowej, lub deskach teatralnych, ale nie w codziennym szarym, ciężkim życiu...

To jest, naszym zdaniem — jedyna droga na dzisiaj i mamy odwagę to głośno wypowiedzieć.

Ze inni, w rodzaju „Neue Freie Presse” mają inne metody, że wolą strzelać z za pleca do przeciwnika — to już leży w ich charakterze.

Nie wiadomo nigdy, kiedy człowieka zmija ugryzie, lub osioł kopnie — ale nie należy z tego rodzaju ewenementów robić za raz kwestji gabinetowej.

Zaznaczamy tylko, że melodia z operetki „Die blauen Huzaren”, jest „made in Germany”, a zasada „divide et impera” *) — bardzo się lubią posługiwać kuzyni „Neue Freie Presse” z Berlina... AS.



ASPIRIN TABLETKI

Wielce jeszcze niedocenione
Jako środek przeciwko

Bólom głowy, Zębów, Przeziębieniu i Reumatyzmowi

Do nabycia we wszystkich aptekach.

AKTUALJA

Myśli powyborcze

Poznański „Nowy Kurjer” podaje szereg „Myśli powyborecznych” z których kilka trafniejszych przytaczamy:

Im kto więcej obiecuje, tem mniej może dotrzymać.

Opozycja ma zasady, Sanacja ma metody wyborcze.

Mandat może być trofejem albo łupem.

Drogo okupione zwycięstwo! skarży się nowoczesny Darjusz na widok rachunków wyborczych.

Są zwycięstwa gorsze od klęski (Montesquieu).

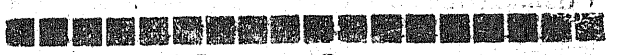
Większość w Sejmie to jeszcze nie większość w narodzie.

Sanacja ma zwolenników, opozycja ma wyznawców.

Mówią: niech teraz Sanacja pokaże, co umie.

Bo dotychczas pokazywała, czego nie umie.

Muzyka im grała przy narodzinach. A kto będzie płakał przy ich śmierci?



**Niescie pomoc
najbiedniejszym!**



*) Dziel i panuj.

Tajemnice zwycięstwa listy № 1

Co się działo przy wyborach

Rodaliśmy już wiele przykładów, charakteryzujących osoby sposoby przeprowadzania wyborów w całym kraju. Obecnie nadchodzi dalsze wiadomości.

„Robotnik” donosi:

„W obwodzie głosowania, znajdującym w wsi Grzybów, gmina Rembertów, przewodniczący Komisji zwrócił się do jednego z głosujących tow. N. z pytaniem, czy ma już numerki. Gdy tow. N. odpowiedział, że ma, przewodniczący zapytał:

— A jaki pan ma numerki?

Tow. N. zwrócił przewodniczącemu uwagę, że wybory są tajne i zażądał koperty. Wówczas przewodniczący otworzył kopertę, włożył „jedynekę” i chciał wrzucić do urny. Tow. N. zaprotestował. Wówczas przewodniczący dał mu „siódemkę”, ale... nieważną, nie chcąc pozwolić, by tow. N. włożył do koperty swoją „siódemkę”.

Skutek był taki, że tow. N. oraz jego żona nie głosowali zupełnie”.

Pismo to donosi również o charakterystycznych „wyborach” w Hajnówce:

„W niedzielę rano policja wraz z agitatorami jedynki zebrała całą ludność wsi Orzechowo i odstawiała kolejną do odległej o sześć kilometrów Hajnówki, gdzie urzędowała komisja wyborcza. Wszystkim wręczono kartki do głosowania z jedynką: „siódemki” zostały poodbierane tym, kto je miał.

Komisja obwodowa zajęła się przede wszystkim odbieraniem głosów od tych doprowadzonych, których zmuszono do głosowania na „jedynekę”, miejscowej ludności zaś, której steroryzować nie zdołano, a która w przytłaczającej większości chciała głosować na 7, kazano czekać, aż wreszcie o godz. 9-ej zamknięto lokal Komisji, pozostawiając głosu mnóstwo wyborców, tak, że na 2557 uprawnionych głosowało tylko 1301, z czego 556 na „jedynekę” i 629 na „siódemkę”.

Rozdających kartki z siódemką aresztowano, również aresztowano zastępcę męża zaufania tow. Patera Jana, gdy wychodził z lokalu komisji na obiad.

Agitatorzy jedynki, wśród których szczególnie wyróżniał się niejaki Siedlecki, wysiadał wyborcom z kieszeni siódemki.

W Hajnówce zrobiono zbiórkę wszystkich rezerwistów, którym rozdano jedynki i w kolumnie czwórkowej zaprowadzono do komisji.

W lokalu wyborczym prezes związku rezerwistów Godlewski sprawdzał, czy przy prowadzeniu w ten sposób rezerwisci istotnie wkładają jedynki do kopert”.

Krakowski „Naprzód” donosi, że w Oświęcimiu „powiatowy komitet urzędników państwowych i samorządowych” rozesłał do naczelników wszystkich urzędów i instytucji — okólnik — polecający tymże, by „wszystkim P. T. pracownikom” nakazali „w dniach wyborów do Sejmu i Senatu t. j. 16 oraz 23 b. m. głosować jawnie na listę BBWR nr. 1”.

O wyborach na Śląsku informuje katowicka „Polonia”.

W Roździeńcu — jeden z członków komisji wkładał wyborcom do kopert „jedynekę” i demonstracyjnie wrzucał do urny.

„Dziennik Wileński” donosi:

„Mąż zaufania Listy Narodowej w komisji obwodowej nr. 17 stwierdził, że przewodniczący dosypywał koperty z „jedyneką” do urny wyborczej. Fakt powyższy został wpisany do protokołu komisji. Przy obliczeniu liczby głosujących i liczby kopert wewnątrz urny stwierdzono o kilkanaście kopert za dużo”.

Tygodnik „Piast” donosi, że komisja obwodowa w Tarnowie (okręg nr. 45) unieważ-

niła przy wyborach do Sejmu 5,900 głosów z nr. 7, wskutek czego „jedynekę” otrzymała trzy mandaty zamiast dwóch.

Jak stwierdza „Dziennik Wileński” starostwie w wojew. wileńskim organizowali od działy „Strzelca”, koła młodzieży wiejskiej i komitety wyborcze B.B. Starosta brasławski jeździł samochodem urzędowym udzielając w gminach instrukcji wyborczych i agitował na rzecz listy nr. 1.

Wczorajszy „Robotnik” donosi:

Komisja okręgowa w okręgu nr. 42 (Kraków powiat) w wyborach do Sejmu unieważniła kilkaset kart głosowania „czwórki” z tego powodu, że na odwrotnej stronie kartek była odbita pieczęć „7”, albo też słowo „Centrolew”. Kartki te były w komisjach obwodowych, które zresztą bardzo skrupulatnie cenzurowały „4”, uznane za ważne. Mężowie zaufania listy nr. 4, względnie członkowie odnośnych komisji obwodowych, stwierdzają, że podczas skrutynjum nie zauważyli ani jednej „czwórki” w ten sposób spreparowanej „siódemką” względnie słowem „Centrolew”. Stąd prosty wniosek, że powyższe akty sabotażu, przed stawiające się jako fałszowanie dokumentów publicznych, zdarzały się podczas transportu aktów wyborczych z komisji obwodowych do komisji okręgowej.

Z okręgu 43 (Wadowice) donoszą, że komisja okręgowa unieważniła około 6,000 kart głosowania „siódemki”, w podobny sposób podczas transportu „spreparowanych”. Mamy więc do czynienia z nowym systemem oszustwa wyborczego. Nazwiska osób, które konwojowały akta wyborów sejmowych z komisji obwodowych do komisji okręgowych nie są ustalone.

W powiecie kutnowskim aresztowano

bardzo wielu mężów zaufania siódemki. Między in. Banasiaka członka sejmiku i w działy powiatowego w Kutnie, oraz jeszcze dwóch działaczy z gminy Łanęta. W gminie Plecka Dąbrowa aresztowano 3-ech nieszczęśliwych mężów zaufania: Sobańskiego, Bolewskiego i Tworusa, Sobańskiemu zabrano, po przeprowadzeniu ścisłej rewizji pieczęć Stronnictwa Chłopskiego (koła w Pleckiej Dąbrowie). Na drugi dzień w całej gminie porzlepiano odezwy drukowane na maszynie tej treści: „Obywatele Chłopi, podajemy Wam do wiadomości, że lista Centrolewu oznaczona numerem 7 (siódemka) została unieważniona, pozostaje Wam jedynie wyjście głosować na listę nr. 2, lub numer 1”.

Na odezwach tych przyłożone były pieczęćki Stronnictwa Chłopskiego, zabrane podczas rewizji u ob. Sobańskiego w dniu 13.XI.30 r.

Policja na każdym kroku tropiła rozdających siódemki i czwórki.

Sam pan starosta Zbikowski oddawał w ręce policji, ludzi, rozdających inne numerki niż jedynkę.

W komisji obwodowej nr. 9 w Łąkoszynie, członek komisji obwodowej tow. Deroszewski zwrócił parę razy uwagę przewodniczącemu, że znajdujący się przy komisji policjant Skierski rozdaje jedynki w lokalu komisji i na korytarzu.

Po pewnym czasie przybył do tegoż lokalu komendant powiatowy p. Podgórze, który w grubijanski sposób zwymyślał tow. Deroszewskiego, członka komisji za to, że „wtrąca się do policji” i zażądał wylegitymowania się, mówiąc, że „policjantowi nikt nie może zwracać uwagi”.

Zycie Polonji amerykańskiej

Zjazd lekarzy-dentystów Polaków. — Poswięcenie sztandaru weteranów — Hearst wobec prasy polskiej

New York w listopadzie

W kołach Polonji amerykańskiej dokonują się korzystne zmiany w kierunku współpracy zawodowej i wyodrębnienia narodowego. Trzeci z rzędu zjazd Stowarzyszenia Lekarzy i Dentystów amerykańskich pochodzenia polskiego zgromadził w Chicago licznych lekarzy i dentystów z oddalonych nawet kolonji polskich. Przebieg zjazdu był wzorowy, a rzeczowe jego obrady przyczyniły się do przyjęcia całego szeregu doniosłych uchwał. Mówcy zachęcali do pielęgnowania bogatej w duchowe skarby spuścizny po ojcach i niezatrącania ojczyźnej mowy. Rzeczowe omówienie spraw, dotyczących zawodu, świadczyło o inteligentnej pracy Stowarzyszenia, które liczy 808 członków, a mianowicie 481 lekarzy i 327 dentystów.

Placówka Weteranów Armji Polskiej skorzystała z pobytu mistrza Paderewskiego w Nowym Jorku i złożyła duchowemu wodzowi wizytę, celem uproszenia go o wzięcie udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru. Mistrz przyjął delegację bardzo serdecznie, wypytyując o życie i pracę organizacyjną. W toku dłuższej rozmowy Paderewski dowiedział się, że ośmiu członków placówki nie posiada munduru i zaraz oświadczył chęć sprawienia im tego stroju, aby się pięknie pre-

zentowali podczas oczekującej ich uroczystości, wyrażając równocześnie żal, że z powodu braku czasu nie będzie mógł wziąć w niej udziału. Zapewnił jednak, że „sercem i duchem połączę się z wami”. Żegnając weteranów mistrz głęboko ujął ich słowami: „Dla weteranów moje drzwi są zawsze otwarte i czekam na was z otwartymi ramionami”.

Pisząc o sprawach polskich, niepodobna pominąć „usprawiedliwienia” Hearsta, jakie rozesłał on do prasy polsko-amerykańskiej zaniepokojony podstawą wychodźstwa polskiego w Ameryce, w związku z jego programem oświadczeniem, dotyczącym rewizji Traktatu Wersalskiego. Usprawiedliwienie amerykańskiego prusofila podyktowane jest zapewne względami natury materialnej. Pan Hearst obawia się bojkotu swych wydawnictw przez czteromilionową Polonję. Tymczasem czenie się „apostoła pokoju”, za jakiego prawnie uchodził wydawca amerykański, pozbawione jest zdrowej logiki; to też spotkało się ono ze strony „zaśczyconej” niem prasy albo zupełnym milczeniem, albo też krótko, lecz dosadną odprawą. Oweca skóra, w jaką się odział p. Hearst, nie czyni z niego niewinnego baranka, tembardziej, że z pod niego dość wyraźnie wysuwają się wilcze pazury.

NA SREBRNYM EKRANIE

Produkcja filmowa w Polsce

W ciągu 9 miesięcy b. r. Polska „nakreśliła” 160 filmów

Produkcja filmowa w Polsce rozwija się powoli, ale stale. Nie robimy arcydzieł, ponie waż nie od razu Kraków zbudowano. Ale na dzieje są po naszej stronie.

W ciągu 9 miesięcy r. 1930 wyprodukowano w Polsce 160 obrazów o długości łącznej 77.976 metrów, w czym cztery dźwiękowe. (Należy jednak dodać, że pod nazwą „obraz” rejestrowane są w Urzędzie Filmowym

najmniejsze obrazki reklamowe lub tygodniki Pata). Import z zagranicy wyniósł w tym samym okresie 1647 obrazów, z której to ilości 1283 obrazów pochodziło ze Stanów Zjednoczonych, a 137 z Niemiec (reszta z innych krajów). Dźwiękowców sprowadzono do Polski w tym czasie ogółem 719 sztuk, w czym 621 produkcji amerykańskiej, a 42 niemieckiej (reszta z innych krajów).

Teatr czy kino dźwiękowe Polemika w prasie paryskiej

W prasie paryskiej wywiązała się ożywiona polemika na temat: co zwycięży w przyszłości: teatr czy kino dźwiękowe. Jaki rodzaj zabije drugi, czy też możliwe jest istnienie jednego i drugiego.

W dyskusji zabierali głos wybitni literaci, dziennikarze i ludzie teatru.

Znany publicysta, autor wielu powieści sztuk teatralnych Clement Vautel twierdzi, że teatr nie zaginie, ale będzie musiał ustąpić pierwszeństwa kinu, a przede wszystkim sportowi. Dość uprzytomnić sobie o ile atrakcyjnej już przyciąga ludzi zapowiedź meczu tenisowego czy futbolowego, niż najbardziej interesująca premiera teatralna. Wielkie niebezpieczeństwo jakie grozi teatrowi, polega

na tem, że stanie się on udziałem niewielkiej garstki znawców i snobów, jak się to już stało z muzyką. Przyszłość według Vautela, to małe teatry przy olbrzymich gmachach kinowych i stadionach sportowych.

Przeciwnego zdania jest znany pisarz humanistyczny Rip. Uważa on, że przed teatrem leży wielka przyszłość. Teatr nie przeżywa jeszcze żadnego kryzysu. By się o tem przekonać, wystarczy zajrzeć do cyfr. Także szuka grane w Paryżu, jak: Amfitrjon 28" Giraudoux, „Słaba płeć” Bourdeta, „Przestępcy” Brucknera, „Langewin i syn” Tristan Bernarda, „Meldoramat” Bernsteina, „Topaz” i „Marjus” Pagnola grane są miesiącami przy wyprzedanej widowni.

Kryzys dźwiękowców w Ameryce

Publiczność woli filmy nieme

Ja kbyło do przewidzenia, po pierwszym pojawieniu zwycięstwem dźwiękowców „talkiesów” nad filmem niemym, nastąpiło ożywienie; spowodowane nagłym upadkiem frekwencji w kinach dźwiękowych, a także świadomością, że sztuka filmowa cofnęła się i zoczyła na manowce, skąd może wyprowadzić chyba tylko częściowy powrót do filmu niemego.

Hasło do odwrotu daje znów Ameryka, przed dwoma laty poszły w świat pierwsze „talkiesy”.

Kino dźwiękowe zrazu zainteresowało publiczność, jako nowy wynalazek, a potem jako potworność. Po zaspokojeniu pierwotnej ciekawości mnożą się objawy niechęci do tego rodzaju widowisk.

To bardzo proste: publiczność ruszyła

zrazu ławą, ażeby obejrzeć sensacyjną nowość w postaci filmów dźwiękowych, ale ta sensacja nie mogła trwać długo.

Obecnie nikogo już nie dziwi i nie zachwyca łoskot zamykania drzwi, i odgłos kłębienia lub trzask policzka, wymierzanego brzydkiemu panu przez uroczą miss. Teraz ludzie zaczynają słuchać, co mówią te filmy „gadane”. I ot okazuje się, że mówią, jak najgorsze szmiry teatralne... Kino mówiące to nie pies, ni wydra: stać ono rozmach, świeżość i rytm dawnych filmów niemych, a nie posiadało magnetycznego czarującego słowa. Jeśli tak dalej pójdzie, można przewidywać zamknięcie połowy kin amerykańskich.

Kryzys jest o wiele głębszy, niż to się zdaje, ponieważ tysiące właścicieli kin w Stanach żałuje otwarcie, że wprowadzili u siebie

Co kręca wytwórnie kinematograficzne

Filmy, które wkrótce ujrzemy

Obok Brygidy Helm w filmie „Alraune” realizowanym obecnie przez Ryszarda Oswald, grają Albert Basserman, Harold Paulsen Bernhard Goetzke, Kowal Samborski.

Słynne arcydzieło reżyserji Freda Niblo „Ben Hur” w którym główną rolę odtwarza Ramon Novarro zostaje obecnie udźwiękowione.

Światowa premiera filmu Cecile B. de Mille'a „Pani Szatan” odbywa się na początku ub. miesiąca w Hollywood.

Twórca „Dziecięciorga przykazań” „Król Królów” i „Burlaka z nad Wołgi” — Cecil B. de Mille — zrealizował swój pierwszy dźwiękowiec p. t. „Dynamit”.

W filmie dźwiękowym reż. Brenona „Spór o sierżanta Griszę” wg. powieści Arnolda Zweiga, grają główne role Betty Compson i Chester Morris.

Najnowszym filmem Greta Garbo będzie „Natchnienie” Clarence Browna. Rzecz dzieje się w Paryżu.

„Jedna noc... ewentualnie” — oto tytuł rewji filmowej z milutką Jenny Jugo w roli tytułowej.

*Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!*

bie aparaty dla „talkiesów”, których siła przyciągająca zmniejsza się gwałtownie. Jeden z wielkich magnatów filmowych oświadczył wręcz: „Gdyby to można było odrobić, jakże chętnie wróciłibyśmy do filmów niemych”.

Wpływy kasowe kin amerykańskich od chwili wprowadzenia „talkiesów”, zmniejszyły się o 30 proc. Nadto, na giełdzie nowojorskiej akcje pewnych trustów filmowych spadły o dwie trzecie ich poprzedniej wartości

LUNA

Dzisiaj wielka premiera. Najoryginalniejsze i najciekawsze arcydzieło filmowe. Twór 4-letniej wyjątkowej pracy stworzony pod protektoratem rządu amerykańskiego

„SIMBA, król puszczy”

Pełen emocji i sensacji film z głębi dżungli afrykańskiej przy udziale słynnych i nieustraszonych podróżników MARTINA i OSY JOHNSON

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. LEONA KANTORA

sean o g. 4-ej pp. w sob.
o g. 12-ej w poł. Ceny
miejsca na 1-szy seans od 1 zł
sob. i niedz. po 75 gr 1 zł

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Tajemnica prochów Olivera Cromwella Lord-Protector bez głowy spocznie Westminsterze

Kwestja odszukania prochów Olivera Cromwella staje się znowu aktualną. Zwłoki Lorda Protectora, rewolucyjnego władcy Wielkiej Brytanji i Irlandji, zmarłego w dn 3 września 1658 r., pochowane zostały początkowo w kaplicy króla Henryka VII w Opactwie Westminsterkiem, ale w trzy lata potem dn. 30 stycznia 1661 r. tj. w dwunastą rocznicę ściecia w Whitehallu Karola I, zwłoki Cromwella wywieziono z grobu i ku uciesze rozwydrzonej gawiedzi wleczono na taczkach wraz ze zwłokami Iretona i Bradshawa z Holborn do Tyborn, gdzie zgnite już ciało Cromwella powieszono. Wieczorem tego samego dnia ciało zdjęto, a po odrąbaniu głowy rzucono podobno do naprędce wykopanego na miejscu grobu.

Wedle podań, odrąbana głowa Cromwella wisiała u stropu Westminsterkiego przez 28 lata. Od tej pory wiadomą nie pewnego o miejscu ochowania głowy i reszty zwłok Cromwella.

Istniały jedynie dwa prawdopodobieństwa, że zwłoki Lorda Protectora złożono na cmentarzu w Naseby Field albo w Newburgh Priory. Za tem ostatniem przemawiają jednak pewne ślady, kryjące się w sklepieniu od dworkiem drewnianym należącym obecnie do rodziny sir Georga Wombwella ongiś uczestnika bitwy pod Baladławą.

Olecy właściciel willi wnuk sir Georga kpt. Menzles Tombwel oświadczył dziennikarzom angielskim, że pod kaplicą domową znajduje się istotnie grobowiec nakryty płytą z napisem:

„Pod tą płytą spoczywają zwłoki Cromwella sprowadzone w dobie Restauracji z Opactwa westminsterskiego przez córkę Margaretę hrab. of Fanconberg”.

Kpt. Wombell dodał, że jeszcze król Edward VII, jako książę Walji wyraził chęć od-

krycia grobowca, ale sir George Wombell prosił księcia, aby pozwolił mu nie czynić te mu pragnieniu zadość.

Inaczej odnosi się do tajemnicy lat 270, obecny właściciel kaplicy: z uwagi na to, że dworek wraz z kaplicą, jako drewniany, może spłonąć a wtedy tajemnica zwłok bohatera

rewolucji angielskiej, byłaby pogrzebana na wteki, zgodzi się on na odkrycie grobowca w roku przyszłym, 1931, tembardziej, że zwłoki mają być pochowane w jednej z krypt Opactwa westminsterskiego. Tak więc prochy Olivera Cromwella przestaną być niepokojone po latach 270

Plenność zajęcy Plaga, która nawiedziła Argentynę

Wiadomo ogólnie, jak wielką plagą dla rolnictwa i hodowli owiec w Australji Południowej stały się króliki, wprowadzone tam przed kilkudziesięciu laty z Anglii. Pisano już wiele również o niebezpieczeństwie, wywołanem dla rolnictwa czeskiego przez niezwykle rozmnożenie się szczura „piżmowego” sprowadzonego przed kilkunastu laty przez pewnego autora z Kanady. Obecnie w jednym z miesięczników zagranicznych znajdujemy ciekawe szczegóły o pladze, jaką stały się w Argentynie zajęcy.

Na kilka lat przed wojną konsul włoski w Rosario, w prowincji Santa Fe, puseił na enstancji „Butora” w pobliżu Canada des Gomez pewną ilość zajęcy, importowanych z Włoch. W niewielu latach zajęcy tak się rozmnożyły, że stały się prawdziwą plagą okolicy. To samo powtórzyło się z prowincją Buenos Aires i Cordowa. Pewien Francuz sprowadził przez swego rządca dwa samce i osiem samic zajęcy z Francji. W ciągu sześciu lat z tych 10 zajęcy powstało liczne potomstwo, że choć lisy i koty pampasu, ptactwo drapieżne i węże wyrządzały zającom wiele szkody, potomstwo przybyszów rozpowszechniło się na olbrzymich przestrzeniach prowincji najbliższych. Nie pomogły również polowania urządzone przez „ganchów”, tak wspaniale władających lassem, ani też polowania psów zdziczałych. Po czterech latach zastanowiano się już nad tem, czy nie było by warto wywozić do Europy zamrożonego

mięsa zajęcy, które karmiąc się na wiecznie zielonych pampach, w łagodnym klimacie Argentyny, stały się większe i tłuszczejšie, niż ich bracia europejscy. W rok później minister rząd argentyński uchwalił prawo, uznając zajęcy za plagę, którą tępić należy wszelkimi możliwymi środkami bez względu na porę roku.

Aby zmniejszyć liczbę płodnych zwierząt urządziła się na stepach wielkie polowania gromadne w ten sposób, że dwóch ganchów konnych ciągnie po ziemi drut stalowy długi na sto metrów. Za drutem, pośrednio łuku, utworzonego przez wlekiący się drut, idą strzelcy, pochod zamykają konni ganchowie z lassami. Zdarza się nieraz, że podczas takich polowań pada trupem wiele tysięcy zajęcy, a ponieważ nie sposób zużyć tyle mięsa i tyle skórek zajęczych, zabite zajęcy grabią w długich w tym celu wykopanych rowach. Gdyby nie takie środki zaradcze, zajęcy rozmnożone z małej liczby sztuk sprowadzonych z Europy, zniszczyłyby pampę argentyńską.

Czy jesteś już członkiem L.O.P.P.?

JACQUES CESANNE

NA ŁODZI

— Milcz, babo, bo cię trzasnę!

Był to elegancki sposób odzywiania się, którego Fabjan Dupan Joup używał zazwyczaj, ilekroć zwracał się do małżonki.

Fabjan z zawodu rybak, był nałogowym piakiem. Dnia tego pił z kompanami więcej niż zwykle. Powróciwszy do domu, oznajmił:

— Idę na polów z Juljuszem Franciszkiem i Honore... Bedzie noc bezksiężycowa dobra na lososie... Tylko, że przed pójściem coś wypić muszę... Mielez, powiadam ci! Cicho bo trzasnę..

Wobec tego, że Marja nie spieszyła się do niego, gdyż wracał z karczmy w jakimś czasie, podszedł do niej, chwytając się za no-

gach, w zamiarze wymierzenia jej policzka, który zapamiętać miała. Odchyliła się w porę. Była to piękna, jasnowłosa kobieta o błękitnych tajemniczych oczach i delikatnej cerze. Dnia tego jednak w oczach jej migotały złe błyski nienawiści. Prawdopodobnie znudziło się jej trwonić resztki młodości u boku tak poniżającego się małżonka, w ciągłej pracy — nietylko dla siebie i dzieci — ale i dlatego zwierzęcia, które miast podziękowań darzyło ją ciosami.

W międzyczasie nadszedł Honore, ich sąsiad. Był to młody, dwudziestopięcioletni mężczyzna o łagodnym obejściu pomimo wielkiej siły fizycznej. Wyraz twarzy Marji uległ zmianie i przelotny uśmiech przebiegł po jej twarzy. Honore... oto był mężczyzna, którego by chciała, za męża. A jednak rzadko się trafia, by ktoś miał męża lub żonę, o której marzył. A jeśli tak bywa — nie wszystko układa się według myśli..

Honore także nie był zupełnie trzeźwy... Trudno było niezauważyć tego. Ale istota ukochana ma prawo do pobłażliwości. Zresztą

znosił wino lepiej od Fabjana i nieutywał przekleństw ani wymysłów.

— Dobry wieczór pani..

I za plecami Fabjana mrugnął okiem. Był to zapewne jemu właściwy sposób wyrażania czułych uczuć. Marja uśmiechnęła się raz jeszcze i obaj rybacy wyszli z domu. W przystani spotkali się z Juljuszem Lochardem i Franciszkiem La Tronche. Dwaj ostatni z trójnością trzymali się na nogach.

Władowano sieci na łódź zagłowa i przy lekkim wietrzyku „Koralja” wypłynęła na jezioro.

Noc była piękna aczkolwiek bezksiężycowa powietrze czyste, a gwiazdy mrugały figlarnie.

Człowiek coś zamierza, a natura nie rządzi. W mądrości swej przeznacza sen dla tych, co pili ponad miarę rozsądną. Dupan pierwszy potoczył się na łodzi, a wobec tego że przykiad jest zaraźliwy, wkrótce zasnął także Lochard i La Tronche.

Proces o szkielet żyjącego człowieka

Jedna noga za życia, reszta po śmierci

Przed sądem w Laverpoolu odbyła się naprawdę niezwykła sprawa, której przedmiotem był szkielet żyjącego człowieka.

Angielski uczonej Karol Brown, posiadający najszlachetniejszą w całej Anglii kolekcję szkieletów, został dnia pewnego prawdziwie olśniony, gdy spotkał na ulicy w okropny sposób pokrzywanego żebraka, 70letniego Wiktera Abucle.

Pierwszą myślą zachwyconego uczonego było zapewnienie sobie tak niezwykłego szkieletu do swego zbioru. Aby więc go uzyskać, spisał on z żebrakiem umowę, mocą której stawał się on posiadaczem szkieletu Abucle'go po jego śmierci, ten zaś miał otrzymać dożywotnią miesięczną rentę w wysokości 1 funta szterlinga.

Sześć miesięcy szło wszystko w najpiękniejszym porządku. Nagle dnia pewnego kłaka wpadł pod tramwaj i na skutek tego wypadku musiano mu amputować prawą nogę. Od tej chwili Brown zawiesił wypłatę renty, a co żebrak zakarzył go do sądu.

Przed sądem oskarżony uczonej tłumaczył się w następujący sposób:

„Kupiłem od niego szkielet, bo miał on cudownie pokoślawione nogi. Och, byłby on prawdziwą ozdobą mego zbioru! I oto ten

jegomość naumyślnie zepsuł sobie tak wspomniały szkielet: wpadł umyślnie pod tramwaj bo był zły, że płaciłem mu zbyt małą rentę. Mam na to świadków, że w krytycznym dniu laził jak ślepy pod koła tramwaju! To jest z jego strony paskudny kawał!”

„Sprzedałem temu panu mój szkielet, odparł na to żebrak, ale gdzie to było powiedzia-

ne, że musi on być cały? Moją nogę mógł pan już mieć, ale płacić, płacić trzeba!”

Sędzia rozstrzygnął tę sprawę w następującym sensie pojednawczym. Ponieważ na byty szkielet doznał bądź co bądź znacznego uszkodzenia, dla wyrównania tedy renta, wyznaczona żebrakowi, została obniżona do 10 szylingów.

Ku - Klux - Klan w rozsypce

Potężna dawniej, tajna organizacja amerykańska — bankrutuje

Prasa amerykańska zamieszcza ciekawy artykuł na temat zaniku olbrzymiej jeszcze niedawno organizacji Ku Klux Klan. Dziej tej tajnej organizacji datują się od wojny do mowej. Powstała ona na południu, grupując w sobie żywioły sprzeciwiające się nadaniu murzynom praw obywatelskich.

W kilkanaście lat po założeniu organizacja wzrosła w siłę do tego stopnia, że rząd federalny zmuszony był do energicznego wystąpienia przeciw niej. Akcja ta prowadzona konsekwentnie w ciągu kilku lat poderwała byt Klanu, tak, że pod koniec dziewiętnastego wieku organizacja z braku członków przestała istnieć.

W roku 1915 powstała nowa organizacja pod tąż nazwą i na tych samych zasadach. Pierwszy oddział założono w Galveston (Georgia). Rozwój nowego Ku Klux Klanu był tak szybki, że już w pięć lat później liczyła ona 9 milionów członków we wszystkich stanach. Rozporządzając wielką liczbą członków i ogromnymi funduszami Ku Klux Klan wpływał również na bieg polityki.

Kilka lat temu wskutek walk rasowych jakie wybuchły w kilku miastach na południu dzięki agitacji klanistów oraz wskutek kompromitujących rewelacji prasy opinia publiczna wypowiedziała Ku Klux Klanowi

walkę, której rezultatem jest, że dzisiejsza Ku Klux Klan liczy zaledwie 35 tys. członków.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy ządać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie nieporzysywie polecane proszki ludzaco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Ządać tabletek „Kogutka Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.



ASPIRIN TABLETKI

Wszystko, co jest niedośćignione
Jako środek przeciwbólowy

Przeciw bólowi, Zębów, Przekiębieniu i Reumatyzmowi

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Prawdopodobnie i Honore

Załoga łodzi spala w najlepsze, a ryby beztrudnie oddawały się zwykłym zajęciom. Tak minęło kilka godzin. Lochard otrzeźwiony chłodem nocy, obudził się pierwszy. Przetarł oczy i zawołał:

— Hola chłopcy...

Nie było odpowiedzi. Wówczas Lochard podniósł się, by „wstrząsnąć nimi, w mniemaniu, że dość było próżniactwa. Wraz z otrzeźwieniem wróciła mu chęć do pracy. Nie mogli przecież wrócić z niczem, by nie narazić się na posmiewisko. Pić można gdy pora na to. Ale w godzinach pracy należy pracować. Obudził więc o Tronche, który mrużąc przelazł oczy, a także Honore'go. I z nienacka wydał okrzyk grozy:

— A do pioruna!

Tamci zerwali się:

— Gdzie jest Fabjan?

Fabjana nie było. La Tronche zapytał lo-

— Czyżby wpadł do wody?

I napoly nietrzeźwy jeszcze, ryknął:

— Fabjanie! Fabjanie!

Lochard ryknął za nim, a także Honore. Dzień zaświtał, Lochard i La Tronche oczami badali widnokrąg Honore także. Dzięki mgie porannej, błękit jeziora łączył się z błękitem niebios. Nie uirzeli nic: gdy człowiek pijany wpada do wody, stacza się na dno jak kamień, a dno w tych miejscach znajdowało się na głębokości trzechset do czterechset metrów.

Lochard ryczał bez przerwy, za nim La Tronche, a także Honore, i z takim oryginalnym chórem porannym „Koralaja” zawinęła do portu.

Uprzedzono Marię i zjawiała się natychmiast. Jakkolwiek nie bardzo lubiła męża była wzruszona,

— Mój Boże! — zaliła się,

Rybacy wyskoczyli na brzeg.

— Niewiadomo jakim sposobem stało się nieszczęście... Moja biedna kobieto, biedna kobieto... biadli Lochard i La Tronche

Honore nie mówił nic, pozostawiając to warzyszom zadanie wyrażenia uczuć żaloty. Tylko gdy Marja spojrzała na niego, zamrużył okiem. Był to pewnie właściwy sposób komentowania wypadków.

I wówczas wdowę mimowoli przeszedł dreszcz.

Jednak gdy minął przepisowy okres wdowieństwa, a Honore oświadczył się o jej rękę nie odmówiła mu.

Minęło lat czterdzieści... Czterdzieści lat życia, szczęścia i niedoli. I nigdy między Marią a Honore nie było mowy o śmierci Fabjana przez całe lat czterdzieści, aż do chwili, gdy Marja nachylając się do ucha kopijącego Honorego zapytała: — to ty wtrącił go do wody?

A Honore odpowiedział z westchnieniem, które miało być ostatnie.

— Tak. To ja.

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela 30 listopada — Andrzejka

THEATRY

Teatr Miejski: — Kawaler Papa, wieczór
Noc Listopadowa

Teatr Kameralny: — Fotel 47

Dobry wieczór: — Z ust do ust

Teatr Popularny: — Warszawianka, wiecz.
Proboszcz wśród bogaczy

Wiadomości bieżące

Msza za duszę Rafała
Chylińskiego

W rocznicę śmierci Franciszkanina O. Raftla Chylińskiego, którego szczątki spoczywają w klasztorze Łagiewnickim, dnia 2 grudnia 2 grudnia br. będzie odprawiona Msza św. żałobna. W niedzielę 7 grudnia o godzinie 10 rano zostanie odprawione Błagalne na bożeństwo w klasztorze O.O. Franciszkanów w Łagiewnikach.

Z Parafji Katolickich

Od dnia jutrzejszego w parafji katedralnej św. Stanisława Kostki w par. Podwyższenia św. Krzyża rozpocznie roznoszenia opłatków wigilijnych.

Wobec tego Duchowieństwo przestrzega parafjan przed przyjmowaniem opłatków od osób niepoważnych. Roznosiciele parafjalni będą zaopatrzeni w zaświadczenia Księży Proboszczów i tylko po okazaniu takich zaświadczeń opłatki przyjmować należy.

Z T-wa. Krzew. Wiedzy
Chrześcijańskiej

Zebrań inauguracyjnych Tow. Krzewienia Wiedzy Chrześcijańskiej odbędzie się w najbliższą środę, dn. 3 grudnia o godz. 7.30 wiecz. w lokalu kanc. paraf. Sw. Krzyża, przy ul. Przejazd 13.

Zarząd tymcz. T-wa zwraca się do katolików m. Łodzi interesujących się kat. ruchem nauk. z prośbą, o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w tym zebraniu.

Za Zarząd
(—) Ks. Dr. Jan Bączek

Dr. med.

E. Banaszkiewicz

PIOTRKOWSKA 84. Telefon 118-30
przyjmuje od 4-ej do 7-ej

lekąrz-specjalista

w chorobach kobiecych i położnictwie.

Kronika policyjna

Zamach samobójczy młodej
kobiety

W dniu wczorajszym, przy ul. Wschodniej, przed posesją 64, zażyła większej dozy jodyny 27-letnia Julja Szych, Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu desperatce pierwszej pomocy, przewiózł ją do szpitala w Radogoszczu. (p)

Pod kołami samochodu

W dniu wczorajszym w godzinach rannych, przy zbiegu ulic Przejazd i Sienkiewicza, samochód-taksówka Ł.D. 82333 najechała na przejeżdżającą przez jezdnię 60-letnią Michałinę Bakową, bezrobotną i bez stałego miejsca zamieszkania.

Staruszka uległa dotkliwym okaleczeniom. W stanie ciężkim przewieziona została do szpitala miejskiego. Specjaliści policja spisała protokół. (p)

Wymiana dolarówek

Nowy sposób naciągania naiwnych

Do mieszkania Agnieszki Michalskiej, przy ul. Gdańskiej nr. 3 zgłosił się jakiś młody człowiek, przedstawiając się jako delegat banku.

„Delegat oświadczył Michalskiej, iż jako dobrze wywiązująca się z płacenia rat za dolarówkę premjową zostaje przez bank wynagrodzona w ten sposób, iż wzamian za opłaconą już ratami pożyczkę dolarową premjową otrzymuje inną, również dolarową, która ma tę właściwość, iż wygrana wypłacana jest czterokrotnie, jeśli zatem wygra tysiąc

dolarów, otrzyma cztery tysiące.

Uradowana kobieta chętnie wymieniła nabytą na raty premjówkę za inny papier, który okazał się następnie zwykłym zamówieniem na dolarówkę, również opłaconą na raty. Powiadomiony poniewczasie przez uszkodzoną wydział śledczy wszczął dochodzenie. Ponieważ władze śledcze są w posiadaniu zamówienia, zaopatrzonego numerem przeto istnieje nadzieje, iż sprawca sprytnego oszustwa zostanie odnalezony.

— 300 —

Bezrobotnych przybywa
23884 było w ubiegłym tygodniu

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki i brzeziński w dniu 29 listopada 1930 r. było w ewidencji zarejestrowanych 43,572 bezrobotnych, w tym w samej Łodzi 23.884, w Pabjanicach 3.002, w Zgierzu 3.029, w Zduńskiej Woli 1583 w Tomaszowie Maz. 2583, w Konstantynowie

75, w Aleksandrowie 202, w Rudzie Pabjanickiej 259.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 11.875 bezrobotnych. W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 6719 bezrobotnych.

Otrzymało pracę przez Urząd 44 bezrobotnych, wysłano do pracy 61 bezrobotnych.

Zamożny gospodarz zawodowym
podpalaczem

Chłopi chcieli go zlinezować

Istną a zarazem najgroźniejszą plagą wszystkich wsi są pożary, które w tak katastrofalny sposób niszczą rok rocznie w Polsce kilkadziesiąt gospodarstw wiejskich, przyczem straty materialne sięgają do 5 milionów złotych rocznie.

W bieżącym roku we wsi Olechów, gminy Chojny wybuchło pięć pożarów, które pociągnęły za sobą duże straty materialne.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne przez komendanta miejscowego posterunku policji ustaliło, iż tych podpałów sprawcą

był gospodarz, posiadający 16 mórg, Edmund Kowalski.

Dowiedziawszy się o wynikach dochodzenia policyjnego, wieś Olechów ruszyła pod posterunek policji, celem dokonania samosądu nad aresztowanym i jedynie komendant uchronił podpalacza od niechybnej śmierci z rąk rozgoryczonych mieszkańców.

Aresztowanego podpalacza, który odpowiadać będzie przed sądem za dokonanie 6 podpałów, osadzono w więzieniu przy ulicy Kopernika. (p)

Nie będzie już warjatów w szkole
Badanie lekarskie nauczycieli

Od nauczyciela szkolnego wymaga się specjalnych kwalifikacji nie tylko naukowych znajomości przedmiotu i zdolności pedagogicznych, ale także pewnej ogłady towarzyskiej, braku nawyków i przyzwyczajzeń, które udzielałyby się uczniom i nadewszystko zdrowie.

Jest rzeczą znaną, że o ile nauczyciel jest słaby fizycznie i chory, to nie jest on w stanie urządzić klasy w porządku i dziaćwa szkolna i młodzież, wyczuwając jego braki fi-

zyczne, korzysta z okazji, hałasując i awanturowując się na lekcjach. Niektórzy nauczyciele zdradzają objawy choroby umysłowej, hipochondrencji, hysterji, są zbyt nerwowi i przeto nie mogą zaskarbić sobie uszanowania ze strony uczniów. Nauczyciele mają być badani w zakładach psychotechnicznych, ale także będą badani przez lekarzy. Chorzy i ułomni nie będą mogli obejmować klas szkolnych.

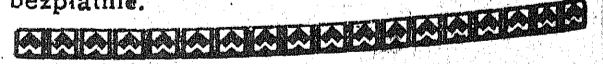
W tej sprawie ma być wydane zarządzenie władz szkolnych.

Biuro Przewozowo-Reklamacyjne
Powstało przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi


Wobec częstych zapytań ze strony poszczególnych firm, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podaje ponownie do wiadomości iż powołała do życia Biuro Przewozowo-Reklamacyjne.

W zakres działalności tego biura wchodzi kontrola listów przewozowych oraz stwierdzanie i reklamowanie nadpłat przewozowych niesłusznie pobranych przez władze kolejowe na skutek mylnie stosowanych stawek taryfowych. Sprawdzanie listów przewozowych

prawidłowo opłaconych będzie uskuteczniane bezpłatnie.



REKLAMA TO POTĘGA



PRAWO I SĄD

Czy zagraniczny tytoń jest lepszy

Przemysłowcy przed Sądem Okręgowym

W dniu 26 października 1928 r. funkcjonariusze PP. na dworcu Łódź-Fabryczna zauwazyli jakąś kobietę, która niosła koszyk z którego sypał się tytoń. Kobieta zatrzymano i odprowadzono na posterunek. Okazało się że jest to Antonina Lesiak, zamieszkała w Brzuku, pod Częstochową.

W koszyku Lesiakowej znaleziono 12 i pół klg tytoniu, w opakowaniu z etyką „Griera”, wartości kilkuset złotych. Indagowana Lesiakowa wyjaśniała, iż chciała zrobić przy usługę jakiejś nieznannej jej kobiecie.

Tytoń skonfiskowano i po spisaniu protokołu Lesiakową zwolniono.

W nocy z 31 marca na 1 kwietnia rb, zatrzymano Lesiakową znowu, tym razem w pociągu Częstochowa-Łódź. Przy Lesiakowej znaleziono 19 klg cienko-krajanego przemycanego tytoniu. Na stacji Łódź-Fabryczna Lesiakowa została aresztowana przez funkcjonariusza straży granicznej. Zauważony obok Lesiakowej jakiś osobnik, izraelita zdołał uciec. Lesiakowa znowu „wyświadczała przy usługę” tym razem jakimś izraelicie.

W dniu dzisiejszym Lesiakowa Antonina, licząca lat 35 zasiadła na ławie oskarzo-

nych Sądu Okręgowego. Przewodniczył sędzia Wyżnikiewicz, oskarżał prokurator Suski Oskarżoną skazano na 1 miesiąc aresztu za zawodowe uprawianie przemycnictwa tytoniu ponadto na grzywnę 5.518 zł, albo dalszych 83 dni aresztu. Również w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych zasiedli przemysłowcy: Józef Borkowski, lat 36, Antoni Nowak, lat 32, Marja Bińkowska, lat 28, przyczem akt o skarżenia zarzucał Borkowskiemu handel tytoniem przemycanym, Bińkowska i Nowakową — oskarżał o przechowywanie tytoniu przy tytoniu przemycanego, dla celów handlu

Sąd Okręgowy, w tym samym komplecie ustaliwszy również zawodowość przemycania i sprzedaży oraz przechowywaniu przemycanego tytoniu niemieckiego, skazał oskarżonych: Józefa Borkowskiego na uiszczenia 10.158 zł 85 gr z zamianą na 102 dni aresztu a za zawodowość — nadto 8 miesięcy aresztu, Antonię Nowak — na uiszczenie 774 zł. 20 gr., z zamianą na 39 dni aresztu, Marię Bińkowską na 980 zł. 90 gr. z zamianą na 50 dni aresztu. (a)

Teściowa jako argument obrony

Nielegalne przechowywanie sacharyny

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi zasiadł Aron Rozes, lat 35, pod zarzutem nielegalnego utrzymywania zapasu sacharyny, którą w mie-
szkaniu Rozesa znaleziono w ilości 150 gramów.

Obronca oskarżonego, p. mecenas Pelka przedstawił sądowi kilkadziesiąt recept, wska-
zujących na to, iż teściowa Rozesa cierpi na chorobę cukrową i wskutek tego nie wolno jej używać cukru, a może używać wyłącznie sacharyny. Sąd, uznając dowód obrony za o-
kolizność łagodzącą, wobec tego, iż oskarżo-

ny nie umiał wskazać, skąd nabył sacharynę skazał go na 50 zł grzywny. (a)

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

W niedzielę wiecz. uroczyste przedstawie-
nie z okazji Rocznicy Listopadowej, Dany bę-
dzie 1-szy akt „Nocy Listopadowej” St. Wy-
spiańskiego w reżyserji K. Kijowskiego i „War-
szawianka” w reżyserji J. Leśniewskiego. W
rol. popis: Niedźwiedzka i Białoszczyński.

Bibliografia

M Buyno-Arczowa

Perły księżniczki Maji

Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie
1930 Cena w opr. zł. 8. —

Głównym wątkiem powieści jest legenda o perłach rodzinnych, przynoszących nieszczę-
ście. One też są przyczyną wszystkich przy-
god i przeżyć małej Księżniczki. Dziwne są
te przeżycia. Stoją już u progu fantazji i rze-
czywistości. Zasadniczo nie w nich niema
nieprawdopodobnego, lecz cxytając o nich,
wchodzimy wraz z świetlaną postacią Księż-
niczki Maji w przepiękny świat bajki-niebajki

W. Gomolicki.

Zycie dla Ojezyzny

Książka osnuta jest na tle ostatnich lat
panowania Stanisława Augusta, a więc kon-
stytucji trzeciego maja, wojny w roku 1792, a
zwłaszcza powstania Kościuszkowskiego. Główni
jej bohaterami są dwaj młodzi kasztela-
nice, a ich losy, boje i przygody są treścią
powieści. Obok nich występuje wiele osobi-
stości historycznych, tych właśnie, które wów-
czas odgrywały główną rolę

REKLAMA TO POTĘGA

Dziś o godz. 4 popoł. po cenach zniżo-
nych „Kawaler Papa”. Jutro o g. 7.30 wiecz.
„Konto X”

TEATR KAMERALNY

Dziś o g. 5 pop. po cenach najniższych
od 50 gr. do 4 zł. rekordowy „Fotel 47” z
Kossocką, Krzywicką, Krotkern i Szubertem
w rol. głów. Dziś wiecz. „Fotel 47” Jutro po-
niedziałek po cenach od 50 gr. do 3,60 cie-
sie niesłabnącym powodzeniem „Pan Lambert
thier” z Horecką i Zyteckim

TEATR POPULARNY.

Dziś o 12 w pop. przemila bajka ze śpie-
wami i tańcami „Królewna Śnieżka i 7 her-
łów”

O godz. 4 popoł. „Warszawianka” St.
Wyspiańskiego dla wojska. O g. 8.30 wiecz.
„Przebyszcz wśród bogaczy” z J. Woskowskim
w rol. tytuł.

PALTA

KAPELUSZE

największy wybór:
Habig, Borsallino, Höckel, Scotts

500 sztuk serja I zł. 100.—
" II " 125.—
" III " 145.—
" IV " 180.—

FUTRA-OBUIWIE-KALOSZE „PePeGe” wykwinny dział krawiecki galateria

HENRYK PFEFFER PIOTRKOWSKA 111

PALTA ANGIELSKIE

po wyższych cenach

URZĘDNICY
ROBOTNICZY

MEBLE

gwarantowane po
cenach konkuren-
cyjnych kupicie
tylko we firmie

F. NASIELSKI 2 RZGOWSKA 2
Telefon 142-08

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH
UWAGA. Na składowie wielki wybór łózek metalowych, oraz
wyróbów tapicerskich

1-szy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi
SPLENDID
Pocz. seansów o g. 6, 8, 10 w.
Passe-partout prócz urzędo-
wych i prasowych nieważne.

Król tenorów
w arcydziele
dźwiękowym

Dziś największy film sezonu
i kusząca
JAN KIEPURA Brygida **HELM**
NEAPOL, SPIEWAJĄCE MIASTO w arcydziele
dźwiękowym

Film ten w żadnym innym kinie w Łodzi demonstr. nie będzie.
Przedsprzedaż biletów w kasie kino-teatru od godz. 12—2

KOKS

Górnośląski

najwyższej jakości z reprezentowanych Zakładów Koksowych „GOTTHARDA” poleca na potrzeby centralnego ogrzewania i dla kuźni wagon, oraz ze składu

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przem. Ł. J. Borkowski
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70,
Tel. 101-73

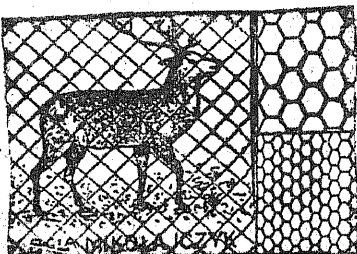
PIECE szamotowe fryjskie od 40 zł.

kafle, płyty, ruszty, drzwiczki po cenach fabrycznych poleca

J. ŁAWACZ

SIENKIEWICZA 30.

Telefon 190-30



DRUCIANE OGRODZENIA
Plecioni, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów „Rabita” do robót betonowych wyrabia i poleca
MATEUSZ MIKOŁAJCZYK
Łódź, Kilińskiego 167
Telefon 191-85

Dr. Felks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9:30—11: rano i 5—7:30 popo i.

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9.

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonek, z materiałów krajowych i za granicznych PO CENACH ZNIZONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodnie warunki



Czy chcesz się uwolnić nieszkodliwą drogą

od Artretyzmu

REUMATYZMU, ISCHIASU I BOLU KRZYŻA?

Reumatyzm jest straszny, wszędzie rozpowszechnionym cierpieniem, które nie oszczędza ani biednych, ani bogatych i znajduje ofiary zarówno w chacie jak i w pałacu. Formy, w jakich się to cierpienie przejawia, są bardzo różnorodne i często bywa, że choroba zupełnie inaczej określona, okazuje się później niczym innym, jak

REUMATYZMEM.

Czasem są to bóle w członkach, stawach czasem opuchnięcie członków, zniekształcenie rąk i nóg, drganie, kłócie, darcie w różnych częściach ciała, czasem nawet osłabienie wzroku jest skutkiem reumatyzmu i artretyzmu. Równie różnorodne jak forma tego cierpienia są środki lecznicze, różne mikstury, maści: lekarstwa i t. p., które się przeciw tej chorobie stosuje, większa część tych środków nie jest wogóle w stanie wyleczyć, może tylko przynieść chwilową ulgę.

To co tutaj polecamy jest zupełnie niewinnym środkiem źródłano-leczniczym,

KTORY JUŻ WIELU CIERPIĄCYM DOPOMOGL

Nasza kuracja jest znakomita i działa szybko nawet w wypadkach

CHOROBY CHRONICZNEJ, ZASTARZAŁEJ,

Ażeby zyskać jeszcze więcej zwolenników, postanowiliśmy sobie każdemu, kto do nas napisze posłać pouczającą broszurkę o kuracji źródłano-leczniczej

Zupełnie darmo

Kto zatem cierpi i pragnie się od bólów uwolnić, niech napisze, nie zwlekając, dziś jeszcze.

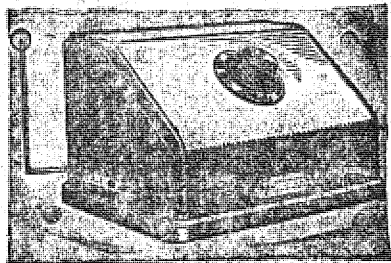
August Würzhe, Berlin -- Wilmersdorf, Bruchsalerstrasse 5. Oddział 47



SNIEGOWCE
KALOSZE
WYKWINTNE
STURWAHER

RYGAWAR
WARSZAWA

RYGAWAR



2-u lampowy odbiornik

na sieć elektr.

M-ki „Owin” Typ E.G.W.

do odbioru stacji lokalnej na głośnik, oraz szeregu zagranicznych pracujący bez jakiegokolwiek anteny

cena wraz z lampami „Telefunken” **zł. 365**

Przedstawicielstwo na Polskę

ALFA-RADJO Łódź,

ul. NAWROT Nr. 1, tel. 183-60

Komplety detektorowe od zł. 23.—

Pracownik biurowy

obeznany z wszelkimi pracami biurowymi oraz kalkulacyjnymi, władający językiem niemieckim,

potrzebny do firmy przemysłowej

Szczegółowe oferty z podaniem referencji oraz wynagrodzenia proszę składać pod „Nr. 222” do administracji Rozwoju

Co i Gdzie Kupić na Gwiazdkę ???

polecamy miłym Paniom w dużym wyborze **najmodniejsze**

Resztki na Suknie od 5 do 25 zł.

A mianowicie: musliny, jedwabiki, wełny, serge, ty, tweedy i wiele innych materiałów, oraz płótna, obrusy i ręczniki

Ładnie, Odpowiednio i TANIO

M. Bryl Piotrkowska 58

Za protest przeciw więzieniu posłów w Brześciu

17 radnych m. Radomia skazanych na kary od 1-3 mieś. więzienia

Radom, 29 listopada

W dniu 15 listopada w sądzie radomskim rozpoczął się proces 17 radnych miejskich tego miasta, na czele z b. prezydentem i posem p. Józefem Grzeczmarowskim, wiceprezydentem Uziębłą i wiceprzewodniczącym rady Targowskim.

Wszyscy radni oskarżeni zostali o uchwalenie wniosku w sprawie b. posłów osadzonych w Brześciu, oraz wniosku przeciwko rzekomemu biciu obywateli na zebraniach przed wyborczych w dniu 14 września.

Na rozprawie tej obrona prosiła o powołanie w charakterze świadków pp. Liebermana Witos, Dubois oraz o dołączenie do aktów sprawy korespondencji sędziego Demanta z więźniami.

Sąd wnioski te odrzucił. Wówczas obrona, chcąc za wszelką cenę odroczyć spr

wę, postawiła nowy wniosek o wyłączenie z kompletu sędziowskiego Kauna.

Sprawa w rezultacie została odroczone i przekazana sądowi okręgowemu. Sąd okręgowy uznał wniosek o wyłączenie sędziego Kauna za zupełnie nieuzasadniony i polecił rozważyć sprawę dotychczasowemu kompletowi sędziowskiemu.

Wczoraj sprawa radnych miejskich po raz wtóry znalazła się na wokandzie sądowej

Obrona wysunęła wniosek o przesłuchanie b. posła Baćmaga, osadzonego w więzieniu w Radomiu. Sąd przychylił się do tego wniosku i polecił sprowadzić b. posła z więzienia.

Po zbadaniu szeregu świadków, oraz w słuchaniu mowy prokuratora i pięciu obrońców sąd ogłosił wyrok, mocą którego prezydent Grzeczmarowski, wiceprezydent Uziębło

wiceprzewodniczący rady miejskiej Targowski radni Smietanka i Gajewicz zostali skazani po 3 miesiące więzienia. Pozostali zaś radni z wyjątkiem jednego na 1 miesiąc więzienia. Obrona zapowiedziała apelację.

PRZEZ RADJO

NIEDZIELA 30 listopada 1930 r.

9.30 Nabożeństwo z kościoła na Wolfi (ks. biskup Gall).

13.00 Transmisja II-iej części Poranku z Filharmonji w Warszawie

14.00 Odczyt

14.20 Muzyka

15.40 Program dla dzieci

16.00 Skrzynka pocztowa dr. Marjan Stępowski

16.20 Muzyka z płyt gramofonowych

16.55 Muzyka z płyt gramofonowych

17.15 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne” dyr. Szczepan Mędrzecki

17.40 Koncert orkiestry Policji Państwowej (Muzyka popularna).

19.25 Feljton pt. „O Antku z Mokotowa

19.40 Muzyka z płyt gramofonowych

20.00 Transmisja słuchowiska z Wilna

20.30 Koncert popularny w wyk. Orkiestry P. R.

21.10 Kwadrans literacki. Maurycy Mochnacki:

22.15 Duet wokalny: Bronisława Marwid Giżycka (sopran) 9 Lucja Czechowicz (kontralt).

23.30 Muzyka taneczna

GIEŁDY.

Warszawa, 29-go listopada

Waluty: Dol. St. Zjed. 8,90 1/4

Dewizy: Holandia 359,00 Nowy Jork

8,943 Nowy Jork (Kabel) 8,922 Paryż 35,03 1/2

Paryż 35,04 Praga 26,44. Szwajcaria 172,73,

Wiedeń 125,55

Tendencja mocniejsza, obroty mniejsze

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,89, i-pól. Rubel złoty 4,69 Gram czystego

złota — 5,92 1/4. W obrotach międzybankowych: Berlin — 212,64.

Papiery procentowe. 3 proc. poz. budowlana 50,00; 4 proc. poz. inwestycyjna 99,25

5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 54,75 10 proc. poz. kolejowa 104,00 (w proc.) 8 proc.

L. Z. Banku gosp. kraj. 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (zł. 161,68,

7 1/2 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.) 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.)

8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00 (zł. 161,68 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25 (w proc.),

4, 1/2 proc. L. Z. ziemskie 53,25, 4, 1/2 proc. L. Z. m. Warszawy 54,50; 8 proc. L. Z. m. Warszawy 72,25—72,00; 8 proc. m. Piotrkowa 64,50 10 proc. L. Z. m. Siedlce 77,00;

8 proc. L. Z. m. Częstochowy 64,50; 8 proc. oblig. Widozkiej Manufaktury 94,00.

Akcje; B. Polski 160,00 Sole potasowe 92,00; Warsz. Tow. fabr. cukru 35,00; Firley 24,00 Węgiel 40,50 Mędrzejów 11,50; Ostrowieckie 50,00; Rudzki 14,00; Starachowice 15,75; Majewski 52,50.

Z pożyczek państwowych słabsza 4 proc. premjowa inwestycyjna i 10 proc. kolejowa

Dla listów zastawnych i akcji tendencja mocniejsza.

Witos i Lieberman przyjmują mandaty Wbrew rezygnacjom nadesłanym z więzienia przez pułk. Biernackiego

B. poseł Kiernik, po wypuszczeniu z więzienia podtrzymuje w dalszym ciągu swoją rezygnację z mandatu. Natomiast p. Lieberman który został zwolniony za kaucją onegdaj oświadczył — jak informują koła PPS. — że mandat swój z listy państwowej zatrzymuje.

Także p. Witos ma podobno zatrzymać również mandat, jak i prezesurę klubu „Piaśta”.

Przypomnieć tu trzeba, że pp. Lieberman, Witos i Kiernik podpisali deklaracje zgodną na wystawienie ich kandydatur do Sejmu jeszcze przed uwięzieniem. W czasie pobytu ich w Brześciu pułk. Kostek-Biernacki

przesłał do głównej Komisji wyborczej powtórne deklaracje, wystawione przez b. posłów w więzieniu, w których wyrażali oni rezygnację z ubiegania się o mandaty, przyczem Lieberman dodał iż czyni to ze względu na brak wszelkich wiadomości o sytuacji w kraju. Komisja wyborcza stanęła jednak na stanowisku pierwszych deklaracji podpisanych przed uwięzieniem i kandydatur pp. Liebermana Witos i Kiernika nie skreśliła z listy państwowej. W ten sposób zostali oni na Sejmie wybrani.

BEZCZELNOŚĆ NIEMIEC

Nota przeciwko „uciskaniu Niemców na Górnym Śląsku”

BERLIN 29.11. Zapowiedziana nota niemiecka w sprawie rzekomego ucisku Niemców górnośląskich przez Polskę, została już wręczona sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów w Genewie.

Wraz z notą doręczono szereg załączników, mających uzasadnić skargę w poszczególnych wypadkach, wymienianych przez notę. Materiały te dostarczone zostały przez niemieckie placówki konsularne na polskim Górnym Śląsku.

Rząd niemiecki domaga się w swojej notcie, aby Liga Narodów na podstawie obowiązujących układów w sprawie traktowania mniejszości narodowych, interwenjowała przeciw ich naruszeniu; dalej aby steroryzowani Niemcy otrzymali odszkodowania i by zabezpieczono na przyszłość polityczne prawo mniejszości niemieckiej.

Równocześnie urząd spraw zagranicznych w drodze dyplomatycznej przedłożył rządów państw zasiadających w Radzie Ligi

odpis noty, którą polecił ponadto swym piórkom uzupełnić ustnym komentarzem.

Materiały, na których opiera się skarga niemiecka, podzielone zostały na dwie grupy. Pierwsza dotyczy „politycznego wyzucia z praw” mniejszości niemieckiej, druga aktów terroru przeciw poszczególnym Niemcom.

Do grupy pierwszej należą dowodzenia, iż liczni obywatele polscy narodowości niemieckiej nie zostali wciągnięci na listy wyborców z uzasadnieniem, że nie posiadają obywatelstwa polskiego. W samych Katowicach i Królewskiej Hucie odmówiono 30.000 wyborcom narodowości niemieckiej wciągnięci na listy.

Wojewoda śląski oznajmił wprawdzie, iż wyborcy głosować mogą jawnie lub tajnie, lecz w okręgu wyborczym Katowic komisja wyborcza wezwała związki powstańców, aby obserwowały, którzy woborcy głosują tajnie. a tem samem podejrzewani być mogą o sprzyjanie Niemcom.

CZY NALEZYSZ do L. O. P. P.?

KONSUM

przy WIDZEWSKIEJ MANUFakturze, ul. ROKICINSKA 54,

połącza towary własne, jak również z innych pierwszorzędných fabryk, po cenach ściśle fabrycznych:

RESZTKI, Sekunda, Braki, Barchany, Flanelki i wszelkie inne towary Widzewskie

BIELIZNA damska

BIELIZNA męska

WELNIANE towary damskie

WELNIANE towary męskie

JEDWABIE w wielkim w wyborze

WELWETY

RONCZOCHY, fil d' Ecosse i jedwabne

SKARPEKI

OBUWIE

SNIEGOWCE i KALOSZE

WSZELKIE TOWARY GALANTERYJNE

UBRANIA męskie

PALTA męskie

CHUSTKI wełniane

TOWARY kolonjalne

TOWARY spożywcze

Kupno

nie obowiązują

Prosimy Sz. Klientów o odwiedzenie naszego nowo utworzonego, obficie zaopatrzonego Konsumu

ROKICINSKA 54.

Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

Sypialnie, garderoby, łóżka, sprzedaje zakład stolarski Kaczorowski Zgierska 130, Jasna 6 1504-2

NA WYPŁATY! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe. Eleganckie płaszcze damskie z futrzanymi kołnierzykami, palta, ubrania męskie, swetry, pulowery, boty, chustki, bielizny towar i moc innych artykułów. Najtańsze ceny, najwygodniejsze warunki tylko u Leona Rubaszki Kilińskiego 44. Stałym klientom nawet bez wkładu

3 stoły walcy młyńskie w dobrym stanie okazje do sprzedania ul. 20 p. Strzelców Kan. 47 Pachnowski 1516-3

SPRZEDAM domek z parkaniami po kupnie cała posesja wolna Wiadomość w administracji niniejszego pisma 1517-1

SPRZEDAM tanio nowe otomany i leżanki oraz mało używane kanapy Andrzeja Nr. 45 Tapicer 1510-2

WAKŁAD Tapicersko-Meblowy Z. Gabaly Główna 11 posiada na składzie otomany, kozetki, tapczany, kredensy, stoły, krzesła, trema, przyjmuje wszelkie zamówienia i reparacje 1514-

Zagubione dokum.

GNACY Gąsiorowicz zagubił wyciąg z ksiąg starożytnej ludności gm. Mazowice pow. Łęczycki
SAMOTNY, posiadający zł. 1000 gotówki może otrzymać posadę, mieszkanie, światło opału Zgłoszenia Andrzeja 44 biuro

ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Fr. Grętkiewicza

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 111, telefon 175-35

Kurs rozpocznie się 2 grudnia

Jedyny w Polsce model SAMOCHODU w przekroju poruszany elektrycznością ułatwia i przyspiesza naukę

Specjalny komplet dżentelmeński.

Kancelarja szkoły zapisy przyjmuje i informacji udziela codz. prócz niedziel i świąt od g. 8 r. do 8 wiecz.



CHORZY uzyskują ZDROWIE pijąc znane ze swej skuteczności, odznaczone złotymi medalami ZIOŁA lecznicze Dra. St. BREYERA

sporządzone w-g specjalnych recept, działają nadzwyczajnie w chorobach:

- Nr. 1. Piersiowych
- " 2. Na przemianę materji (Reumatyzm i Atrytyzm)
- " 3. Żołądkowo-kiszczkowe
- " 4. Dla nerwowych
- " 5. Skuteczne w padaczkę
- " 6. " w blednicy
- " 7. " w chorobach nerkowych i pęcherzowych
- " 8. " w " organów kobiecych (upławy)
- " 9. Przeczyszczające
- " 10. Skuteczne w zdęciach, nudnościach i wymiotach
- " 11. W suchych kaszlach i kokluszu
- " 12. W chorobach serca
- " 13. W chorobie cukrowej
- " 14. We wszystkich przeziębieniach i napotne
- " 15. Przeciw nadmiernej otyłości
- " 16.A. W chorobach wątroby
- " 16.B. W " " i kamieni żółciowych

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych — Wysyła hurtownie: „POLHERBA” Sp. z ogr. odp. Kraków — Podgórze

Zastępstwo na Łódź i Województwo posiada B. PILC Skład apteczny, Łódź, Pl. Reymonta 5/6. Tel. 178.00

Zadać bezpłatnie u zastępcy broszurki „Jak odzyskać zdrowie”

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości

W Spółce Szwerców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-88

(Specjalność: detaliczna sprzedaż zełwek trwałych na wodę

Dr. med.

Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

ul. POŁUDNIOWA Nr. 28

Tel. 201-93

Lecz. diatermia. Elektroterapia od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. w niedzielę od 9-1 p.p.

Dla niezamożnych ceny leczenia

Nauka i wychow.

WUTYNOWANY nauczyciel przyspasabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesiące. 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter drugie wejście z podwórza 1506-2

Reklama to potęga

CENA OGŁOSZENI: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetry lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzą e ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawieszenia „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski

W tłoczni T. Czajewskiego

Red. odpow. Walerjan Zuchowski

ROZWÓJ

NIEDZIELNY
= DODATEK =
ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 30 LISTOPADA 1930 r.

SETNA ROCZNICA POWSTANIA LISTOPADOWEGO (1830 — 1930)

FRAGMENTY WALK — I ICH PRZYWÓDCY



Gen. Józef Sowiński.



Śmierć generała Sowińskiego na szanicach Woli pod Warszawą.



Gen. Józef Dwernicki.



Gen. Józef Chłopicki.



Atak na Belweder, gdzie mieszkał w. ks. Konstanty, brat cesarza rosyjskiego, Mikołaja I-go.



Gen. Jan Skrzynecki.



Ppor. Piotr Wysocki, który poprowadził wychowanków Szkoły Poachorążych na koszarach wojskowych, zajmowane przez wojska rosyjskie.



Z WYBORÓW DO SEJMU

Pani Prezydentowa Mościcka, z córką i synową, w drodze do urny wyborczej.

W komisji obwodowej przy ulicy Nowowiejskiej głos swój złożył były Prezydent Wojciechowski.





Nowa linja kolejowa

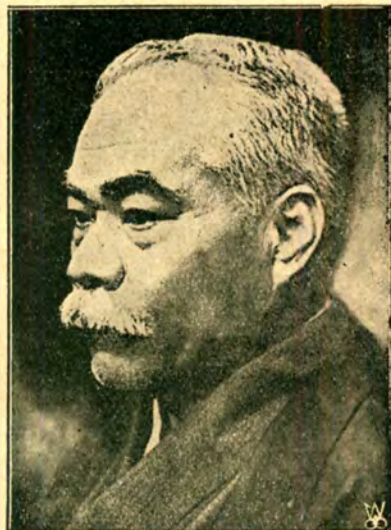
Scena z uroczystości otwarcia nowej linii kolejowej, łączącej Śląsk z Gdynią. Na zdjęciu: wojewoda pomorski Lamot, minister Kühn i wysoki komisarz Rzplitej w Gdańsku, minister Strassburger, obok fragment nowej linii.



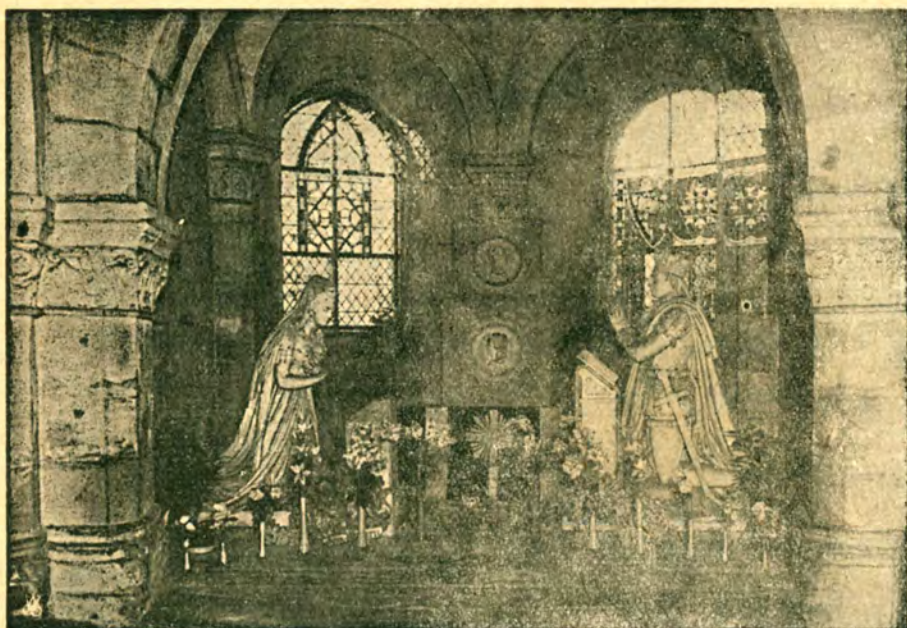
Pochód polski w rocznicę zawieszenia broni pod pomnikiem Mickiewicza w Paryżu.



W dniu 11 listopada obchodzono niezwykle uroczyste w całej Francji 12-tą rocznicę zawieszenia broni. Przed grobem Nieznanego Żołnierza, pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu, przedefilowały oddziały wojskowe.



Premjer japoński Hamaguchi, na którego dokonano zamachu.



Kaplica St. Denis pod Paryżem, gdzie składano na wieczny odpoczynek królów Francji. Wejście do krypty kaplicy w St. Denis.



Piękne polowanie zostało wydane przez znanego przemysłowca francuskiego, Gaston



Nowomianowani doktorzy „honoris causa” paryskiego uniwersytetu: M. G. Dreyer, prof. z Columbia T. Zieliński, prof. z Warszawy, M. Charlety, rek-



Tradycyjny dzień „katarzynek”, w którym midinetki paryskie stają do zawodów o tytuł królowej igły.



Król Jugosławji, Aleksander, opuszcza meczet po intronizacji Reis-ul-Ulema, głowy muzułmanów serbskich.



Wódz nacjonalistów chińskich, Cziang Kai-Szek z żoną.



Maharadża Indoru, mieszkający w pałacu pod Paryżem ze swą żoną, Amerykanką, Nancy Miller.



Egipscy studenci demonstrują.



Stowarzyszenie Młodych Polek w Grąbkowie świetnie rozwija się pod kierownictwem młodej prezeski Z. Pernakówny. W ostatnim czasie stowarzyszenie odegrało dwa przedstawienia „Dla miłego grosza” i „Dziewiczy wieczór”. Dzienniki amerykańskie wiele piisały o „polskiej dziewczycy Orleańskiej” (!), porucznik. W.P., kobiecie Z. Slepowron-Nowosielskiej, która gorąco witała kolonje polskie w San Francisco



Tegoroczne manewry wojskowe w Japonji zakończyły się pochodem wojowników w starożytnych strojach.



Sialnka na ulicach Paryża. Pasterz sprzedaje amatorowi mleko, udojone na miejscu.



Zima w północnej Norwegji. Karawana sanek, zaprzężonych w reny.



Małe lwiątko, wyhodowane na specjalnych fermach.



Zawody dziewcząt japońskich w strzelaniu z łuków na zjeździe w Tokio.

Najpopularniejsze - mydło świata teraz także w Polsce!

Miljony kobiet używają od lat mydła toaletowego Lux. Jest ono nie tylko nadzwyczaj czyste i pachnące, ale także tanie! Spróbujcie, a zostaniecie mu wierni.

LUX

MYDŁO TOALETOWE

najulubieńsze w świecie.

LTS 2-93



Paryska impreza wyścigu t. zw. „Resquillers”, organizowana przez firmy Pathe Natan, Paris Midi i Auto, polega na tym, iż zawodnicy wyruszają z Placu Zgody w przepisowym stroju i mają dotrzeć w zwykłym ubraniu do Moulin Rouge'u.



Suka „Maggie”, która towarzyszyła wyprawie Byrda, i jej potomstwo, cieszą się powszechną sympatią.



Na fermach hodowli strusiów w Kalifornii podskubują królewskie ptaki jak gęsi.



Potwory otyłości.